

Już nie tylko dworki i wille z basenem

16 marca 2021

Sejmowa Lewica chce aby majątek i powiązania prezesa PKN Orlen zbadała instytucja do tego właściwa – Centralne Biuro Antykorupcyjne. Zdaniem polityków, którzy wystąpili na konferencji prasowej, jest podejrzenie, że Daniel Obajtek przyjął korzyść majątkową wykorzystując swoją funkcję publiczną.



Wczoraj poznaliśmy kolejne niepokojące fakty w sprawie nadużyć jakich miał się dopuścić prezes PKN Orlen, a także tego, jak państwo rządzone przez partię mającą w nazwie „sprawiedliwość” nie przejmowało się doniesieniami o podejrzanej działalności swojego luminarza. Prokuratura w 2016 roku już po miesiącu umorzyła postępowanie w sprawie składania fałszywych zeznań przez Obajtka. Zawiadomienie, które złożył Roman Lis, wuj ówczesnego wójta Pcimia, zostało zignorowane, a zgłaszający nie dostał żadnego pisma w tej sprawie, aż do 2021 roku, kiedy tuż przed wybuchem afery otrzymał potwierdzenie umorzenia.

Na konferencji prasowej posłowie Lewicy odsłonili nowe fakty w kolejnym niejasnym rozdziale w życiorysie prezesa PKN Orlen. W minionym tygodniu posłowie Lewicy: Tomasz Treła i Arkadiusz Iwaniak złożyli interwencję poselską w Narodowym Centrum Badania i Rozwoju oraz w Urzędzie Marszałka Województwa Małopolskiego. Parlamentarzyści przypuszczali, że Daniej Obajtek, wykorzystując swoje znajomości i wpływy, załatwił pieniądze z tych instytucji dla swoich znajomych.

„Serial z Danielem Obajtkiem trwa, a my wszyscy jesteśmy jego świadkami. Pojawiają się już nie tylko dworki, nie tylko wille z basenem, ale też rabaty na apartamenty w Warszawie. Ciągłe

pojawia się coraz więcej pytań bez odpowiedzi. Ta Obajtkowa pajęczyna, ta sieć Obajtka wydaje się być wszędzie” – mówiła prasowej posłanka Lewicy Katarzyna Kotuła.

Podkreśliła, że nie wiadomo, ile zarobił Daniel Obajtek, co i za ile kupił, na co było go stać. Jej zdaniem to, co dzieje się wokół Daniela Obajtka to sytuacja patologiczna. „Dlatego chcemy, by CBA się tym zajęło, bo od tego jest. Republika Obajtka ma się dobrze. To CBA powinno podjąć kroki w sprawie pana Daniela Obajtka” – zauważyła posłanka.

□

Krzysztof Śmiszek zaznaczył, że konferencja prasowa odbywa się pod budynkiem CBA, „ponieważ ta instytucja w swoich zadaniach statutowych, ma przede wszystkim dbać, czy w życiu publicznym nie dochodzi do nadużyć”.

Poseł poinformował o złożeniu zawiadomienia do CBA o możliwości popełnienia przestępstwa na podstawie art. 228 Kodeksu karnego dot. przestępstwa korupcyjnego, przez prezesa Orlenu Daniela Obajtka.

„W ostatnich dniach media donoszą o kolejnych pałacach, dworkach czy nieruchomościach kupionych przez pana Obajtka. Teraz opinię publiczną obiegła wiadomość o ponad milionowej zniżce dla Daniela Obajtka na zakup apartamentu w jednej z luksusowych dzielnic w Warszawie. W zamian za to, spółka Orlen miała zasponsorować jedną z warszawskich akademii piłkarskich. To absurdalna sytuacja” – oświadczył Śmiszek.

Jak podkreślił, osoba piastująca takie stanowisko w jednej z największych spółek w państwie musi być jak żona Cezara – poza podejrzeniami. „Co takiego kryje oświadczenie majątkowe pana Daniela Obajtka, że tak bardzo nikt nie chce go ujawnić?” – pytał poseł Lewicy.

□

W dokumencie złożonym do CBA, Lewica przypomniała, że jesienią 2018 roku Daniel Obajtek i Paulina Sala nabyli od podmiotu należącego do Grupy Profbud sp. z o.o. mieszkanie o powierzchni 187 m2 położone w Warszawie. Jak podaje „Gazeta Wyborcza” powołując się na dokumenty w sprawie, Daniel Obajtek zapłacił za mieszkanie ok. 1 290 000 zł, czyli 6900 zł za m2. „Rynkowa cena mieszkania pod tym adresem wynosiła 12 500 zł. Oznacza to, że Daniel Obajtek zapłacił ok. 1 050 000 zł mniej niż wynosiła wartość rynkowa nieruchomości” – wskazano we wniosku.

Lewica zauważyła, że w tym samym roku Orlen został sponsorem strategicznym Akademii Piłkarskiej Beniaminek Profbud Krosno. „Oznacza to, że Spółka wsparła Akademię Piłkarską finansowo” – oceniają politycy Lewicy.

Autorstwo: Piotr Nowak

Źródło: [Strajk.eu](https://strajk.eu)